

ZSRR za rozpatrzeniem całości problemu niemieckiego

Domysły Zachodu na temat rozmów w Moskwie

Londyn (SAP). W zazwyczaj dobrze poinformowanych kołach Whitehallu utrzymują, że rozmowy na Kremlu wciąż dotyczą zasad i sposobów porozumienia w sprawie Berlina.

W brytyjskich kołach politycznych — wbrew dotychczasowej dyskrekcji — snują domysły, że min. Mołotow miał wysunąć na trzeciej konferencji radziecką propozycję rozwiązania zagadnienia walutowego stolicy Niemiec.

Mołotow miał podkreślić, że po przyjęciu tego projektu zniesione zostałyby ograniczenia transportowe między Berlinem a zachodnimi strefami okupacyjnymi Niemiec.

Według tych samych źródeł minister Mołotow miał w piątek wyrazić swoje zastrzeżenia przeciwko projektowi, przedłożonemu w tej kwestii przez ambasadorów Stanów Zjednoczonych i Francji, oraz specjalnego wysłannika W. Brytanii.

Powody do optymizmu

BERLIN (SAP). „Nationale Zeitung” w artykule, zatytułowanym „Nerwowi” uspokaja pewne zaniepokojenie prasy wywołane faktem, że jeszcze nie było ani jednego ofi-

WARSZAWA

Warszawa. Pociąg pasażerski kursujący na trasie Brześć — Legionów — Brześć, przechodzący do czasu przez Kutno — Poznań — Zbąszyn, od dn. 10 sierpnia kursuje krótszą drogą przez Kutno — Poznań — Rawicz — Ścinawę.

Sopot. Do Państwowego Domu Dziecka w Sopocie przybyło na pobyt letni 15 dziewcząt czeskich. Są to uczennice czeskich gimnazjów, które za najlepsze wyniki w nauce zostały nagrodzone wakacyjnym pobytem w Polsce.

SZCZECIN. Dnia 9 bm. odeszły ze Szczecina dwa pociągi wabadołowe: jeden na teren Westfalii, a drugi do Berlina po nowe partie reemigrantów.

Warszawa. Centrala Handlowa Przemysłu Motoryzacyjnego przeprowadziła ostatnio rozmowy z przedstawicielami importerów włoskich w sprawie eksportu polskich części rowerowych do Włoch w zamian za cytryny i pewną ilość samochodów.

SZCZECIN. Ekipa ratunkowa GAL wydobyla z dna rzeki Małej Regalicy w porcie szczecińskim wrak fińskiego statku „Arle” o pojemności 1400 BRT, podpalony przez Niemców w czasie walk o Szczecin.

Wielka narada kolejowa

Pomyślne wyniki pracy PKP

Warszawa. (PAP). W ostatnich dniach odbył się we Wrocławiu pierwszy wspólny Zjazd Naczelników Służb Kolejowych, tj. ruchu, handlowej, drogowej i mechanicznej — z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji, ZZK i partii politycznych.

Na posiedzeniu plenarnym poruszono szereg zasadniczych zagadnień m. in. sprawę przewozów jesiennych, przewidywanych przewozów na okres najbliższych miesięcy i odpowiedniego przygotowania do nich taboru, sprzętu, personelu itd. oraz omówiono zadania nowoutworzonej komisji usprawnienia kolejnictwa.

Przyszłość Erytrei na obratach zastępców

Londyn. (PAP). Konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych, obradująca nad sprawą byłych kolonii włoskich, postanowiła nie ogłaszać komunikatu o przebiegu swojej dyskusji. W kołach dziennikarskich przypuszczają, że tematem dyskusji była również sprawa przyszłości Erytrei.

ojalnego komunikatu o rozmowach, toczących się na Kremlu.

„Jeżeli jednak informacje — pisze dziennik, — które przesączają się mimo ściśle przestrzeganej tajemnicy, są prawdziwe, to mamy wszelkie powody do optymizmu. Przy stole konferencyjnym zasiadł bowiem gość, którego brak było dotychczas na innych tego rodzaju zebraniach, mianowicie — rosządek. Trzeba stwierdzić, że czas byłby już przerzucić most przez tę przepaść, jaka powstała od czasu układu w Poczdamie między mocarstwami okupacyjnymi”.

Prasa francuska jest zwolenniczką optymizmu. „Combat” pisze: „Częstość spotkań, długi czas ich trwania, abataś z jaką są przygotowywane — wszystko to pozwalałoby mniemać, że w Moskwie odbywa się prawdziwa konferencja czterech”.

„Populaire” głosi: „Można mieć nadzieję, że rozmowy w Moskwie doprowadzą do rokowań nad całokształtem problemu niemieckiego i austriackiego oraz nad problemem pokoju w ogólności”.

Dalsze rozmowy

NOWY JORK (obst. wł.). Przypuszcza się tu, że w Moskwie nastąpi jeszcze parę rozmów z Mołotowem, zanim osiągnięte zostanie porozumienie. Korespondenci amerykańscy nie bardzo mogą się pogodzić co do perspektywy rokowań. O ile korespondenci z Moskwy zamieszczają sprawozdania raczej optymistyczne, o tyle londyńscy zwracają uwagę na znaczną „powściągliwość” stolicy brytyjskiej. Agencja AP przypuszcza, że z rozmów moskiewskich wyniknie co najmniej „sołidne porozumienie na temat Berlina i waluty niemieckiej”.

Dni bezmięsne obowiązuju nadal

Warszawa. (PAP). Ostatnio ukazały się w prasie wiadomości, zawierające nieścisłe informacje o jakoby mającym nastąpić z dniem 1 września rb. zniesieniu dni bezmięsnych.

LONDYN (obst. wł.). W brytyjskich kołach półoficjalnych sądzi się, że odbędzie się jeszcze jedno spotkanie z ministrem Mołotowem i o ile nie doprowadzi ono do porozumienia przedstawiciele państw zachodnich zwrócą się powtórnie do Stalina.

Korespondent „Daily Herald” uspokaja, że „nikt nie spodziewał się, iż będzie można osiągnąć

„Krasnaja Zwiezda” odsłania kulisy polityki USA

Moskwa. (Reuter). — „Krasnaja Zwiezda” w artykule który obudził wielkie zainteresowanie korespondentów zachodnich stwierdza, że sformułowanie propozycji traktatu pokojowego z Niemcami i organizacji centralnego rządu niemieckiego jest „absolutnie niezbędne dla przywrócenia politycznej i gospodarczej jedności tego kraju. Sprzeciwiają się temu monopole angielskie, które zamierzają opanować przemysł i surowce Niemiec zachodnich”.

Mocarstwa zachodnie a w szczególności USA, „stają się uniknąć podpisania traktatu pokojowego z Niemcami, ponieważ traktat taki czyniłby odpowiedzialnym za wszelkie problemy z nimi związane

przedwstępne chociażby porozumienie w ciągu kilku godzin”. Jego zdaniem należy w ciągu najbliższych dwóch dni oczekiwać nowego spotkania pomiędzy min. Mołotowem a przedstawicielami państw zachodnich. Podobnego zdania jest korespondent Reutersa, który podkreśla, że w chwili obecnej w stolicach państw zachodnich uzgadnia się odpowiedź dla Kremlu.

„Krasnaja Zwiezda” w proponowanym systemie frankfurckim natomiast Niemcy reprezentowani są wyłącznie przez trzech gubernatorów wojskowych. Przemysłowcy anglosascy starają się obecnie o ustalenie reżimu kolonialnego w formie statutu okupacyjnego, który pozwoli na kontynuowanie przez długi czas okupacji Niemiec. Jednocześnie zaś wykupują oni zapomocą inwestycji wszystko, co jest w Niemczech do wykupienia. W tych warunkach USA stałyby się władzą Niemiec zachodnich, ponieważ Wielka Brytania i Francja są od nich zależne politycznie i gospodarczo i kroczą w ślad polityki amerykańskiej tak w Niemczech jak i gdzie indziej”.

Dobrane towarzystwo na kalifornijskim zjeździe

„Moralne dozbrojenie” międzynarodowej arystokracji i finansjery

NOWY JORK (PAP). W prasie amerykańskiej minęła na ogół bez echa odbyty niedawno w Kalifornii zjazd tzw. „Międzynarodowego Ruchu Moralnego Dobrej” — istniejącej od lat międzynarodowej organizacji reakcyjnej o nieokreślonych publicznie celach. Korespondent pisma liberalnego „The Nation” podaje jednak na temat tego zjazdu rewelacyjne szczegóły.

W zjeździe uczestniczyło ponad 200 delegatów z 23 krajów, reprezentujących arystokrację i finansjery międzynarodową. Niezwykle znamienne są nazwiska niektórych uczestników zjazdu. Obecni tam byli m. in., za apro-

batą generała Mac Arthura, przedstawił arystokrację i plutokrację japońską; b. ambasador Japonii w Waszyngtonie — Hironouchi, dyrektor Banku Japońskiego — Tsuruhara i wysłannicy znanej rodziny bankierskiej Mitsui, będącej potęgą w życiu gospodarczym i politycznym swego kraju.

Niemców — za zgodą generała Clay’a, reprezentowali burmistrz Essen dr Gustaw Heinemann, hski minister wychowania dr Irwing Stein, przewodniczący parlamentu bawarskiego dr Michael Horlacher i baronowa Elisabeth Buttenberg, przewodnicząca katolickiej organizacji dobroczynnej w Monachium.

Należy podkreślić przy sposobności, że członkiem „Ruchu Moralnego Dobrej” był swego czasu generał Ludendorff, dowódca niemieckiego sztabu generalnego podczas pierwszej wojny światowej, a po tej wojnie, już za czasów hitlerowskich, propagator obłąkanych teorii rasistowskich i neopogańskich, przewidywających swym radykalizmem nawet oficjalny program NSDAP.

Wśród delegatów znajdowali się też przedstawiciele arystokracji brytyjskiej i francuskiej, m. in. jeden z bliskich współpracowników de Gaulle’a generał de Benouville. Europę środkową reprezentował członek Zielonej Międzynarodówki Dymitrow, emigrant bułgarski. Jako jeden z delegatów austriackich wystąpił baron Karwinsky, minister w gabinetach Dolfusa i Schuschnigga, znany z aresztów socjalistów wiedeńskich w roku 1934. W tak dobranym towarzystwie zjazd kalifornijski przeprowadził debatę polityczną, aprobując oczywiście obecną politykę amerykańską w Chinach, we Włoszech, Japonii i w Niemczech.

O sytuacji w Grecji mówił przedstawiciel greckiej partii faszystowskiej „Jedności Narodowej”, który usprawiedliwiał masowe eglokucje w Grecji, jako „konieczne”. Dele-

LEKKOATLETKA NOWAKOWA NA OLIMPIADZIE

— Imię?
— Janina.
— Nazwisko?
— Nowakowa.
— Zawód?
— Owszem. Sprawiałam Polskę.

(Gwidon Miklaszewski)

UCZNIOWIE HITLERA wywołali skandal na Olimpiadzie

Londyn. W czasie rozgrywanego w ramach Olimpiady meczu hokeja na trawie między Austrią i Argentyną doszło do skandalicznego zajścia antysemickiego.

Mecz ten prowadził sędzia holenderski, pochodzenia żydowskiego. W chwili, gdy nakazał on jednemu z graczy austriackich opuścić boisko za zbyt brutalną grę, niektórzy z pozostałych graczy oraz znajdujący się między publicznością Austriacy zaczęli wołać:

„Hitler miał rację! Precz z Żydami!”

Sprawę tego zajścia skierowano do kierownictwa turnieju hokejowego. Szef hokejowej ekipy austriackiej oświadczył, że „nie był obecny na tym meczu”.

Tresowane psy przeciw powstańcom

Londyn. Dziennik „Daily Worker” komunikuje, że z portu londyńskiego odpłynął na Malaje transport wielkich psów, owczarek alpejskich. Psy te, specjalnie ćwiczone w tropieniu ofiar w dżunglach i na bagnach, stanowią część posiłków, wysłanych obecnie na Malaje dla ujarzżenia ruchu wolnościowego. Doki londyńskie pełne są wozów pancernych, amunicji i dostaw wojskowych, a na opakowaniu widnieją napisy „Kuala Lumpur” i „Singapore”.

„Druga Ruhra”

Nowy Jork. „New York Times” przynosi pierwszy, po kilkutygodniowej przerwie korespondencję Grusona, która jest poświęcona komunikatowi polsko-czeskiego komitetu współpracy ekonomicznej na temat współpracy przemysłowców Śląska Polskiego i Czeskiego. Gruson nazywa planowe centrum przemysłowe między Katowicami i Morawską Ostrawą „sobowtorem Ruhry”.

Na własnym podwórku

DO CZEGO SŁUŻĄ BIAŁE SPODNIEMIE amatorów jachtingu na Bałtyku?

Do dawania sygnałów w razie awarii.

Dwóch uczniów wybrało się jolką na Zatokę Pucką, tam szturmem zerwał żagiel i łódź zatańczyła bezradnie na falach. Chłopczy nie wiele myśląc, zdjęli białe dreluchy i zaczęli powiewać w stronę lądu.

Spodnie okazały się świetnym narzędziem do wzywiania pomocy, gdyż wkrótce wysłano na ratunek holownik, który obu żeglarzy dostawił bezpiecznie do przystani.

Moral z tego, że udając się na morze, trzeba zabrać ze sobą nie tylko pas ratunkowy, ale i białe spodnie.

W JEDNYM z PISM WARSZAWSKICH widzimy odwróconą do góry nogami kliszę przedstawiającą parę bawiących się dzieci.

Podpis: „Spójrzcie, na jakie niebezpieczeństwo naraża się ta dziewczynka, która w pogoni za uciekającą piłką wbiegła na jezdnię”...

Rzeczywiście niebezpieczeństwo jest duże, ważniejszy, że nieletnie dziecko wisi główką na dół.

Ale nie koniec na tym. Niżej umieszczono drugą kliszę, z dziewczynką na tle ogromnej ciężarów-

ki. Podpis: „Ten mały samochód nikogo nie przejedzie, ani też sam... nie zostanie przejechany”.

Zupełnie słusznie, bo kto by odważył się przejechać maty, sześciotonowy samochodem?

BUTELKI ZE SPIRYTUSU do celów domowych i leczniczych a nawet zwyczajna wódka Państwowego Monopoli Spirytusowego zamknięte są mikroskopijnym korkiem, często-gęsto wsadzonym „na sztorc” i zalakowane jakimś specyficznym, rozpuszczającym się w alkoholu. Skutek jest taki, że przy nalewaniu ma się od razu wódkę gatunkową, barwy i smaku — owe go lanki.

PMS chce w ten sposób naklonić ludzi, aby nie kupowali różnych wódczanych zapraw firm pokątnych, zaprawy te bowiem zalakowane są jeszcze gorzej — śmierdzącą smolą.

PRASA PODAŁA, że konstruktor popularnych motocykli SHL wynalazł specjalną ramę, dzięki której motocykl traci na wadze a zyskuje na mocy. Rzecz godna pochwały.

Gdyby się znalazł ktoś, kto by wynalazł sposób obniżenia ceny motocykli. Bo 100,000 złotych za popularną „setkę”, to stanowczo za drogo.

